

Prof. Sergiusz Waulou
Prezydent Akademii Nauk ZSRR

Martin Andersen Nexø

Budowniczy nowego życia

Związek Radziecki zawiądza swe powołanie i szerzące tem, że na cele jego nie spłacił się dwulicnie na skalę światową: Lenin i Stalin. Jak syn przejmie dziedzictwo po ojcu, tak Stalin kontynuuje dzieło Lenina. Zden z nich jednak nie spadł z nieba. Wyrośli z proletariatu światowego, jako żywe wcielenie jego najlepszych sił. Nie ma w nich nic z przypadkowosci, jak sumo, jak nie ma jej i w reformistycznych przywodkach ruchu robotniczego na zachodzie Europy. Każdy ruch ma takich wodni, na jakich zasługuje.

Podobnie jak wielkość Lenina, wielkość Stalina polega na tym, że jest on niby latarnia morska dla utraconych całego świata, a źródłem niepokoju i obaw dla bogaczy. Lenin i Stalin należą do ludzkości, do tego jej odłamu, który zdaje się być do życia i pragnie stworzyć nowy, lepszy świat. Imię Stalina błogosławią nieślusielowi i uciśnionym; przeklinają jej gnębicieli.

Zarówno Stalin, jak Lenin — obaj szanują i kochają ludzi; znajduje to wyraz w ich codziennej działalności. Stalina — jak i Lenina — cechuje prosta, skromna i jednako przyjazna stosunek do wszystkich.

Stalin — to towarzysze. Każdy człowiek w Związku Radzieckim patrzy na niego, jak na towarzysza i — rzecz jasna — odnosi się do niego, jak do towarzysza. Wielu robotników opowiadało mi, jak przyjmowali ich Stalin u siebie — nie po to, żeby wyćwiczyć do nich kołce palców i zamienić kilka nie znaczących słów — lecz aby omówić z nimi problemy ich pracy.

„Jest doskonałe o wszystkim poinformowany — mówi robotnicy. Nikt go nie oszu ka. To pod każdym względem prawdziwy człowiek. Zawsze ma dla nas czas, chociaż zajmuje się dosłownie wszystkimi zagadnieniami. Zadawaję go prosi, jak on sobie z tym wszystkim daje radę”.

STALIN w istocie musi być obdarzony niesłychaną wytrzymałością w pracy, aby znaleźć czas dla tak wielkiej ilości ludzi. Gdy kilka lat temu przyjechałem do Związku Radzieckiego, zatrzymałem się w hotelu razem z 30 — 40 robotnikami — stachanowcami, którzy przyjechali ze wszystkich krajów ZSRR, aby zwiedzić moją i zbiorę sprawozdanie ze swej pracy. Zostali zaproszeni na Kreml, gdzie urządzono dla nich uroczyste przyjęcie. Opowiadali o tym z blizszym dumą oczami.

Stalin jest towarzyszem każdego robotnika. Przestara on narazem o głowę wszystkich wybitniejszych przedstawicieli uczelnia światowej. Na ile obecnej sytuacji międzynarodowej uwzględnia się najdobitniej jego znaczenie jako polityka. Opiera się on na dążeniu całej ludzkości do stworzenia życia godnego człowieka. Pod jego mądrym kierownictwem spełnia się w Zw. Radzieckim odwieczne marzenie uczelnia — o życiu bez panów i sług, bez wyzyskiwaczy i wyzyskiwanych.

W naszych słabych budach ludowych dzwierzy stępną siłność Hana, który nie czarownikom i wiedzom, zdobywa dla nich bogactwa, a sam głoduje. Istnieje też bańa o zaszarowaniu kół, w którym ma ugotować tyle żyły, ile się chce. Trzeba tylko znać zaklęcie.

Markes znał słowa tego zaklęcia i dzięki niemu marzenia stały się rzeczywistością. Realizację tych marzeń opierał on na podsta wach naukowych i ukazał masom, spragnię mu nowego życia, właściwą drogę i fakty kę Lenin rozwiązał problem stworzenia pierwszego państwa socjalistycznego na za sadach nauki marksistowskiej, a Stalin ucy 183-milionowy naród Związku Radzieckiego (Hana, który wiecznie pracować ma siat dla innych), który wiecznie pracować ma siebie. Ucy, jak obojędnie się z zaszarowa niem kółem, w którym starzy jedzenia dla wszystkich.

Markes, Engels, Lenin, Stalin — co za wspaniałe postacie! Coraz bardziej rośnie wiedzność całej ludzkości dla tych czterech twórców nowego świata.

STALIN miał przed sobą wielkie i trudne zadanie budowania nowego świata. Trzeba było wykorzystać wszystko, co było cenne w robotnikach, dając im swą dawną siłę i stworzyć nowe, godne człowieka życie. Dla wypełnie nia tego zadania potrzebna była ogromna siła i dobroć. Jak Święty Wawrzyniec z baśni, tak i on musiał pracować z łopatą w jednej a z mieczem w drugiej dłoni, bo żil czarownicy starali się naga zbierać to, co budowano za dnia.

Cyż milionów ludzi ze wszystkich stron świata wrócone za na Związek Radziecki. Wielu jest jeszcze wśród nich niedowiar ków, ponieważ oczekuje ich tam na każdym kroku.

Rośnie jednak liczba tych, którzy wierzą w nowe życie. Z tego nowego życia nie spo bież negować. Wyrasta z niego wysoko w góre postać Stalina.

Czasz dziejsze — to czas Stalina. Setki milionów ludzi na całym świecie myślą o nim z uczuciem głębokiej wdzięczności.

Tum, J. Czarnocka

Chybaż czoła przed rewolu cyjnym genizatem społec znym Józefa Stalina, leżąc radziecy zdają sobie zaroz w całej pełni sprawę, że

I staje się rzeczą oczywistą, że po raz pierwszy w historii rozwoju społeczeństwa ludzkiego rozwinęło — na terenie ZSRR — odbija się nie zy-

dua całkowicie przewidywania Stalina.

Szczególną cechą teorii nau kowych Lenina i Stalina jest ich nieomyślność, jest realizacja

terialistyczne i dialektyczne. Szerebie wspaniałe światło poświadcza dialektycznego w świat domostw nasz zawiądza nasz kraj Józefowi Stalinowi.

Wskazuje, materialistyczne ujmowanie roli nauki przez wo dzień rewolucji, Lenina i Stalina ujmowanie jej jako orła w walce o postęp i nomyślność całej ludzkości skierowa no na naszym kraju na zu pełnie nowe tory.

Państwo socjalistyczne unalo lo naukę za niezmierznie ważną dla narodu sprawę, sprawę o znaczeniu państwowym. W no wych warunkach nauka ojez dzała w wysokim temie przeto cyła się z dekoniecznej nady doświad na fałdą Rosji car skiej, w jedną z najistotniej szych części składowych funda mentu, na którym zrywiska re wolucja zaszła ludowoc zby nowego społeczeństwa socja listycznego. Istotną zmianę ucyły wszystkie podstawowe ce chy nauki, jej cele, treści i za re-

Szczególnie właściwość nauki radzieckiej i charakterystyczny wyraz Stalina w swym przedmowie na przyjęciu pracowników wyższych uczelni, które od było się na Kremlu dnia 31 ma ja 1938 roku. Otreślił on wów czas naukę radziecką jako naukę, która słuszy dokonywać i z zapalem narodowy, jako naukę, która otwiera na ścieżkę swę wrota dla młodych sił kra ju.

W epoce stalinowskiej nasz nauka stała się z wielką przy czyną nauka prawdziwie ludowa, przede wszystkim dlatego, że wylicznym jej celem jest służ ba ludowi. Jak również i z tego powodu, że do jej przybitych, fil, instytutów naukowo-ludowoc zych, do wyższych uczelni, do kierownictwa technicznej fabryki, plynie wartkier i aspo kin strumienia lud — robotni czej i kolchozowej.

Nauka socjalistyczna jest nauka ludowoc zą i dlatego, że jej najistotniejszą zdobyczą popuła rzy jest wszelkimi sposobami wórd ludu. Za pośrednictwem wydawnictw wielkim nakładem popularnych publikacji, radia, bieteke, tysięcy wykładow i od czytyń, wysyłanych w wszystkie kątki każdego kraju, w mia stach i w wsiach — nauka sta la się udziałem wszystkich oby wateli radzieckich.

Rozwój teoretyczny i faktozo wy naucej nauki i techniki w epoce stalinowskiej pokazał, za równo nam samym, jak i na szemu światu, nara prawdziwą potęgę.

Wznieśliśmy się na wyżyny



Stalin w przyjacielskiej rozmowie ze znakomitym pisarzem Maksymem Gorkim.

Stalin jest jednocześnie chlu bą nauki radzieckiej, że jest ucyonym wydatkow wielkiej miary, że jest jedyną z najwzbitniejszych przedstawicieli postępowej nauki o rozwoju społeczeństwa ludzkiego.

wielowale, że kierowany jest wiedzom — na zasadach nau kowych.

Do najważniejszych dziedzin nauki leninowsko-stalinowskiej o społeczeństwo należy nau cy, nauka o imperializmie, nau ka i Stalin — to wielcy konty natorzy filozofii Marksa i Eng elsów, to wielkie materialis ta, którzy obronili materializm i przedkładali go w potęgę przed walką o wywołanie spo łeczeństwa i myśli ludzkiej.

Cale życie Józefa Stalina, wielkiego wodza prowadzącego narody do komunizmu, genialnego naukowca i uczonego, przepojone jest dialektyką, nie zwyciężom marksistowską me toją dialektyczną, która rozwę ją się wszelkie trudności. Twor czość naukowca Józefa Stalina

— to wspaniały wzrostowa nia dialektyki marksistow skiej.

Materializm dialektyczny Marksa — Engelsa — Lenina Stalina pociąga bojow, gło boko optymistyczny charakter. Filozofia ta napawa wiarą w

Uczęca się młodszy radziecki podlega zajęciom doświadczalnym z kieszonkowym laboratorium

W przedmowie Rewolucji Państwowo-rewolucyjnej Józef Stalin powiedział: „Nie jest wykluczo ną możliwością, że właśnie Rosja będzie krajem, torują cym drogę do socjalizmu. Na jej cielej orestre stało się, że jedynie Europa może nam wskazać drogę. Istnieje marksistowska dogmatyka, ma kszm tworzy. Ja stoję na stawniku tego ostatniego”.

Niezwykła siła oddziaływa nia nauki Lenina-Stalina prze jawia się w rozwoju i konkre tyzacji marksizmu, markesizmu nie jako dogmatu, ale jako prawdziwej w konkretnym działaniu. Prawdziwa, prosta jeza nauka jest zawsze równo znaczna z przewidywaniem. Właśnie naukowy genizus prze widywania jest cechą charak terystyczną całej rewolucyjnej działalności państwowej Lenina i Stalina.

Odczytuje stronic „Zagad nień Leninizmu”, „Krótkiego kursu Historii WKP (b)”. W szczególności ten dzieł Józefa Stalina spotykały na każ dym kroku przejały tej siły przewidywania. W utworach Stalina często znajdujemy jak gdyby z góry zapisane przy sze wydarzenia historyczne

PAWEŁ ANTOROSKI

Mówił Stalin

Czyście słyszeli? Znowu się wyplata w prostych formach, wykutych ze stali, jego marności, siła, zarfanie

Do tych, co w boju śmiałem wytrwali

Dokądże w orlim ryby, rozmachu —

Zobliśnierz enizem, młody bolszewiku!

Czy tam, daleko, za Berlin, na zachód,

Czy w słab przewodzi słow wieli przeskła!

Może przypomni, gdy marsza zagrano,

Tych, co szliły swoje życie miłde

Pod Stalagradem; może weteranom

Prześlą swój umiuch — najlepszą namię!

Ala — gdulekolony jest — jest i nam razem

Czy w ożnin frontow, czy w głułnym zakutku

Przeżył i mrozym swych uczu wyrażom

Welela nas w siebie wszystkich bez wyjątku.

Czyście słyszeli? Posłuchacie znowu.

By siła mozu i Leora nadziela

Uchwycię żywe, Stalnowskie słowo.

Kierom przemawia iżro naszych dżiwów.

Przeżył iżro Litwinów

Pierwsze tonny dzieł Lenina i Stalina wyplone przez Spółdzielnię „Kiełkiza i Wierda” w języku polskim.

zwycięto postępowych sił ludzkości i zbudowanie społeczeństwa komunistycznego. Filozofia ta wplone przewidywa czenie o możliwości pełnego opanowania przyrody i podpo rządowania jej potrzebom kapitalizmu.

Filozofia materializmu dia lektycznego staje się w kraju socjalistycznym — państwowo mas ludu. A przy tym światopogląd dialektyczny nie przekształca się w dogmat, nie zastęga w skoczoności, skostnia ty system naukowy — dynamy z w samej swej istoty — sta le się rozumi i ulgoc zmanom, zachowując jedynie swe zna dzenie, podstawowe cechy ma

terialistyczne i dialektyczne. Szerebie wspaniałe światło poświadcza dialektycznego w świat domostw nasz zawiądza nasz kraj Józefowi Stalinowi.

Wskazuje, materialistyczne ujmowanie roli nauki przez wo dzień rewolucji, Lenina i Stalina ujmowanie jej jako orła w walce o postęp i nomyślność całej ludzkości skierowa no na naszym kraju na zu pełnie nowe tory.

Państwo socjalistyczne unalo lo naukę za niezmierznie ważną dla narodu sprawę, sprawę o znaczeniu państwowym. W no wych warunkach nauka ojez dzała w wysokim temie przeto cyła się z dekoniecznej nady doświad na fałdą Rosji car skiej, w jedną z najistotniej szych części składowych funda mentu, na którym zrywiska re wolucja zaszła ludowoc zby nowego społeczeństwa socja listycznego. Istotną zmianę ucyły wszystkie podstawowe ce chy nauki, jej cele, treści i za re-

Jedną z silnych postaw w ciągu kilku lat pięcioletniego miast Aachabad — pięcioletniego triumfu architektury radzieckiej

SŁOWO SPORTOWE

Na dzień urodzin Stalina

W pleśni rytynie i rymie
W workach fabrycznych hał,
TWOJE słyszeliśmy imię —
Imię sławne jak stal.
W każdej sportowej drużynie
Gdzie była z rekordy parę,
TWE dwadzieścia słychać imię
Rokanie, Węgrzy, Polacy,
Wyporotkami chłopcy,
Górnicy, hutnicy, junacy,
Należeli w świetle sportowców,
Wszystkie stadiony i place.
Ludzkosć, co rekord szedła
Znowu pobliła o cił.
Słyszysz z radością TWE imię,
Imię sławne jak stal.
Bo wie o tym świat cały wół
Czarni i biali, biali
Ze STALIN omaza pokół,
A pokół omaza STALIN.

Jożef Prutkowski

Polska — Francja 10:6

Spotkanie bokserkie, między reprezentacją Żydów z Wrocławia i Francji, rozegrane w Paryżu, z okazji publikacji wyciskawki sportowych, organizowanych przez FSGT, zakończyło się zwycięstwem drużyny polskiej 10:6.

Z drużyny polskiej najlepiej wy-

pułci: Bełzina i Kargier. W wal-

nych walkach — Kargier prze-

niósł zwycięstwo, a Bełzina —

rozstrzygnięty walki z Pierre; —

Sai dca wypunktował do Soua; —

Sadowski wygrał z Berger; —

Chyła wypunktował Hurnat; —

Nora trenował z Pasquali; —

Orleak wygrał z Grenierem; w

czułości — Rutkowski przegrał z

Portem.

W drugim spotkaniu piłkarskim,

rozgrywanym w Paryżu, zwycię-

stwo przysięgło FSGT, reprezentacji

Żydów z Wrocławia. Wynik 10:6.

W trzecim spotkaniu, rozgrywanym

w Paryżu, zwycięstwo przysięgło

FSGT, reprezentacji Żydów z

Wrocławia. Wynik 10:6.

Aleksander Kanaki Tyksan woli

Pewnej sierpniowej nocy roku 1941 dzielnie sportowcy Jędrze

na czele swego zastępcy, prze-

cieli, Krasnodarskiego, zdo-

łali się przetrwać. Na skutek

nieprzewidywalnych zdarzeń, na-

stąpiła katastrofa. W wyniku

tego, w tym dniu, w tym miejscu,

nie było już żywych. W tym

dniu, w tym miejscu, nie było

już żywych. W tym dniu, w

tym miejscu, nie było już ży-

wych. W tym dniu, w tym

miejsu, nie było już żywych.

W tym dniu, w tym miejscu,

nie było już żywych. W tym

dniu, w tym miejscu, nie było

już żywych. W tym dniu, w

tym miejscu, nie było już ży-

wych. W tym dniu, w tym

miejsu, nie było już żywych.

W tym dniu, w tym miejscu,

nie było już żywych. W tym

dniu, w tym miejscu, nie było

już żywych. W tym dniu, w

tym miejscu, nie było już ży-

wych. W tym dniu, w tym

miejsu, nie było już żywych.

W tym dniu, w tym miejscu,

nie było już żywych. W tym

dniu, w tym miejscu, nie było

już żywych. W tym dniu, w

tym miejscu, nie było już ży-

wych. W tym dniu, w tym

miejsu, nie było już żywych.

W tym dniu, w tym miejscu,

nie było już żywych. W tym

dniu, w tym miejscu, nie było

już żywych. W tym dniu, w

tym miejscu, nie było już ży-

wych. W tym dniu, w tym

miejsu, nie było już żywych.

W tym dniu, w tym miejscu,

nie było już żywych. W tym

dniu, w tym miejscu, nie było

już żywych. W tym dniu, w

tym miejscu, nie było już ży-

wych. W tym dniu, w tym

miejsu, nie było już żywych.

W tym dniu, w tym miejscu,

nie było już żywych. W tym

dniu, w tym miejscu, nie było

już żywych. W tym dniu, w

tym miejscu, nie było już ży-

wych. W tym dniu, w tym

miejsu, nie było już żywych.

W tym dniu, w tym miejscu,

nie było już żywych. W tym

dniu, w tym miejscu, nie było

już żywych. W tym dniu, w

tym miejscu, nie było już ży-

wych. W tym dniu, w tym

Sadowski wygrał z Berger; —

Chyła wypunktował Hurnat; —

Nora trenował z Pasquali; —

Orleak wygrał z Grenierem; w

czułości — Rutkowski przegrał z

Portem.

W drugim spotkaniu piłkarskim,

rozgrywanym w Paryżu, zwycię-

stwo przysięgło FSGT, reprezentacji

Żydów z Wrocławia. Wynik 10:6.

W trzecim spotkaniu, rozgrywanym

w Paryżu, zwycięstwo przysięgło

FSGT, reprezentacji Żydów z

Wrocławia. Wynik 10:6.

W trzecim spotkaniu, rozgrywanym

w Paryżu, zwycięstwo przysięgło

FSGT, reprezentacji Żydów z

Wrocławia. Wynik 10:6.

W trzecim spotkaniu, rozgrywanym

w Paryżu, zwycięstwo przysięgło

FSGT, reprezentacji Żydów z

Wrocławia. Wynik 10:6.

W trzecim spotkaniu, rozgrywanym

w Paryżu, zwycięstwo przysięgło

FSGT, reprezentacji Żydów z

Wrocławia. Wynik 10:6.

W trzecim spotkaniu, rozgrywanym

w Paryżu, zwycięstwo przysięgło

FSGT, reprezentacji Żydów z

Wrocławia. Wynik 10:6.

W trzecim spotkaniu, rozgrywanym

w Paryżu, zwycięstwo przysięgło

FSGT, reprezentacji Żydów z

Wrocławia. Wynik 10:6.

W trzecim spotkaniu, rozgrywanym

w Paryżu, zwycięstwo przysięgło

FSGT, reprezentacji Żydów z

Wrocławia. Wynik 10:6.

W trzecim spotkaniu, rozgrywanym

w Paryżu, zwycięstwo przysięgło

FSGT, reprezentacji Żydów z

Wrocławia. Wynik 10:6.

W trzecim spotkaniu, rozgrywanym

w Paryżu, zwycięstwo przysięgło

FSGT, reprezentacji Żydów z

Wrocławia. Wynik 10:6.

W trzecim spotkaniu, rozgrywanym

w Paryżu, zwycięstwo przysięgło

FSGT, reprezentacji Żydów z

Wrocławia. Wynik 10:6.

W trzecim spotkaniu, rozgrywanym

w Paryżu, zwycięstwo przysięgło

FSGT, reprezentacji Żydów z

Wrocławia. Wynik 10:6.

W trzecim spotkaniu, rozgrywanym

w Paryżu, zwycięstwo przysięgło

FSGT, reprezentacji Żydów z

Wrocławia. Wynik 10:6.

W trzecim spotkaniu, rozgrywanym

w Paryżu, zwycięstwo przysięgło

FSGT, reprezentacji Żydów z

Wrocławia. Wynik 10:6.

W trzecim spotkaniu, rozgrywanym

w Paryżu, zwycięstwo przysięgło

FSGT, reprezentacji Żydów z

Wrocławia. Wynik 10:6.

W trzecim spotkaniu, rozgrywanym

w Paryżu, zwycięstwo przysięgło

FSGT, reprezentacji Żydów z

Wrocławia. Wynik 10:6.

W trzecim spotkaniu, rozgrywanym

w Paryżu, zwycięstwo przysięgło

FSGT, reprezentacji Żydów z

Wrocławia. Wynik 10:6.

W trzecim spotkaniu, rozgrywanym

w Paryżu, zwycięstwo przysięgło

FSGT, reprezentacji Żydów z

Wrocławia. Wynik 10:6.

W trzecim spotkaniu, rozgrywanym

w Paryżu, zwycięstwo przysięgło

Nasz wspaniały wycieczny spor-

towy — wielka statystyka ZMP,

która zorganizowana została

do uczczenia rocznicy urodzin

Jożefa Stalina, spełnia zadanie

zbiórki wszelkich materiałów

politycznej woli czynnika stalow-

skiego.

Oto kilka przykładów spo-

łnienia zadania przez statystykę

ZMP.

Na zebraniach młodzieżo-

wych, na których uchwalono

listy do Władcy postępowej

mlodzieży świata (Stalin),

ponad dwa miliony ludzi.

120 tys. zawodowców starło-

wali w statkach motocyklo-

wych, pieszonych, konnych, ro-

werowych i samochodowych.

Wartość podjętych przez

mlodzież sportową zobowiąza-

ła państwo ponad 400 milio-

nów zł.

Wiele, wiele tysięcy ludzi

mlodzieży przybyło ZMP, pro-

dukcji organizacji młodzieży

polskiej.

W dniu urodzin Jożefa

Stalina sport polski zorganizowa-

ł wszystkie akademie sporto-

wych. Wrocław nie został wy-

jątkiem.

Mocno były i gorące słowa

życia przekazywane Wielkiemu

Nauczycielowi i Wytworcy

przyszłości budowniczym świata

socializmu!

Wartość podjętych przez

mlodzież sportową zobowiąza-

ła państwo ponad 400 milio-

nów zł.

Wiele, wiele tysięcy ludzi

mlodzieży przybyło ZMP, pro-

dukcji organizacji młodzieży

polskiej.

W dniu urodzin Jożefa

Stalina sport polski zorganizowa-

ł wszystkie akademie sporto-

wych. Wrocław nie został wy-

jątkiem.

Mocno były i gorące słowa

życia przekazywane Wielkiemu

Nauczycielowi i Wytworcy

przyszłości budowniczym świata

socializmu!

Wartość podjętych przez

mlodzież sportową zobowiąza-

ła państwo ponad 400 milio-

nów zł.

Wiele, wiele tysięcy ludzi

mlodzieży przybyło ZMP, pro-

dukcji organizacji młodzieży

polskiej.

W dniu urodzin Jożefa

Stalina sport polski zorganizowa-

ł wszystkie akademie sporto-

wych. Wrocław nie został wy-

jątkiem.

Mocno były i gorące słowa

życia przekazywane Wielkiemu

Nauczycielowi i Wytworcy

przyszłości budowniczym świata

socializmu!

Wartość podjętych przez

mlodzież sportową zobowiąza-

ła państwo ponad 400 milio-

nów zł.

Wiele, wiele tysięcy ludzi

mlodzieży przybyło ZMP, pro-

dukcji organizacji młodzieży

polskiej.

W dniu urodzin Jożefa

Stalina sport polski zorganizowa-

ł wszystkie akademie sporto-

wych. Wrocław nie został wy-

jątkiem.

Mocno były i gorące słowa

życia przekazywane Wielkiemu

Nauczycielowi i Wytworcy

przyszłości budowniczym świata

socializmu!

O mistrzostwo ZSR

W MOSKOWIE. W następnym

razie mistrzostwo ZSR w hoke-

